

Sygn. akt I C 766/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa W. P.

przeciwko (...) W.

o ustalenie

I. powództwo oddać w całości,

II. nieuiszczoną opłatę od pozwu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,

III. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego na rzecz pozwanego.

Sygn. Akt IC 766/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2018 roku skierowanym przeciwko (...) W. powód W. P. wniósł o ustalenie prawa własności J. P. do nieruchomości przy ul. (...) w W. w dzielnicy U.. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w latach 1937-38 J. P.-poprzednik prawny powoda zbudował dom na należącej do niego nieruchomości położonej przy ówczesnej ulicy (...) (obecnie (...)) w U.. Dodał, iż J. P. aby uniknąć aresztowania przeniósł własność nieruchomości na rzecz W. G.. Powód wskazał ponadto, iż nie ma żadnych dokumentów na to, że J. P. był właścicielem przedmiotowej nieruchomości oraz na to, że doszło do wymuszenia przeniesienia własności na rzecz W. G. /pozew k. 1-3/.

Pozwany (...) W. w odpowiedzi na pozew z dnia 27 marca 2020 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podniósł brak legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda wskazując, iż powód nie wykazał żadnym dokumentem, iż jest spadkobiercą J. P., a tym samym nie wykazał interesu prawnego w ustaleniu, iż J. P. jest/był właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...). Ponadto pozwany wskazał, iż powód nie wykazał również interesu prawnego w dochodzeniu powództwa o ustalenie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Spór w niniejszej sprawie dotyczył prawa własności nieruchomości położonej w W. w dzielnicy U. przy ul. (...).

Bezspornym w sprawie jest fakt, iż własność wskazanej powyżej nieruchomości przeszła na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 20 października 1962 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 239/62 na Skarb Państwa (postanowienie k. 103), a potem w wyniku komunalizacji na rzecz D. Gminy (...) (decyzja nr (...) Wojewody

(...) z dnia 18 marca 1992 roku k. 105). Następnie na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy o ustroju (...) W. własność nieruchomości przeszła na rzecz (...) W. (treść księgi wieczystej (...) k. 107-112).

Choć nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego odnośnie braku legitymacji czynnej po stronie powoda do wystąpienia z niniejszym powództwem (powód W. P. wbrew twierdzeniom pozwanego jest następcą prawnym J. P. – postanowienie k. 141) to powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak spełnienia po stronie powoda przesłanek powództwa o ustalenie przewidzianych w art. 189 kpc.

W świetle art. 189 k.p.c. decydujący dla korzystania z formy powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest wyłącznie interes prawny powoda. Interes prawny powoda jest materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie. Jest on warunkiem umożliwiającym dalsze badanie w zakresie istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, przy czym niepewność ta powinna być obiektywną, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda. Interes prawny nie istnieje w okolicznościach ukształtowanych jednoznacznie stanem prawnym i niekwestionowanymi zdarzeniami prawnymi. (zob. wyrok SN z 21 lutego 1997 roku, II CKU 7.97, Prok. I Pr. 1997, Nr 6, poz. 39).

Interes taki musi istnieć obiektywnie. Jest on warunkiem umożliwiającym dalsze badanie w zakresie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. W uzasadnieniu orzeczenia z 17 grudnia 1993 r. (III CZP 171/93, opubl. OSNCP 1994/7-8/149) Sąd Najwyższy wyjaśniając pojęcie interesu prawnego wskazał, że w nauce prawa procesowego istnieje zgodny i powszechny pogląd, że zapadłe w sprawach wszczętych na podstawie art. 189 k.p.c. wyroki ustalające mają charakter deklaracyjny oraz że jako środek ochrony stosunków cywilnoprawnych służą usunięciu sporu lub stanu niepewności co do prawa lub stosunku prawnego. Dlatego żądanie ustalenia może odnieść skutek tylko w określonych sytuacjach, a znajduje to wyraz w podstawie powództwa o ustalenie, którą jest interes prawny. Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. traktowane jest w piśmiennictwie jako szczególny rodzaj klauzuli generalnej, będącej elementem konstrukcji powództwa wniesionego na podstawie tego przepisu. Dlatego spotyka się różne sformułowania, zawierające w rzeczy samej tylko dyrektywy interpretacyjne mające udzielić odpowiedzi, kiedy i w jakich okolicznościach powód ma interes prawny w ustaleniu. Sięgając do nich można stwierdzić, że pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej w postaci ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sensie pozytywnym lub negatywnym, jeżeli w konkretnym wypadku taka forma działalności jurysdykcyjnej, polegająca na czystej deklaracji sytuacji prawnej będącej przedmiotem ustalenia ze skutkiem wiążącym strony, jest wymagana rzeczywistą potrzebą jej udzielenia. (...) Wyrok ustalający wiąże z mocy art. 365 k.p.c. sąd, który go wydał, inne sądy, organy państwowe i strony, co oznacza, że żaden z tych podmiotów ustalonego w wyroku istnienia lub nieistnienia prawa albo stosunku prawnego nie może uznać za sporny lub budzący wątpliwości. Jednakowoż inne niż wymienione podmioty nie są nim związane i dla nich wyrok taki stanowi tylko dokument publiczny, wyposażony, jak każdy inny tego rodzaju dokument, w domniemanie autentyczności i prawdziwości. Skoro zatem udzielona nim ochrona wyczerpuje się w powadze rzeczy osądzonej, a krąg podmiotów związanych jego treścią jest ograniczony, to i ochrona sfery prawnej uzyskana w wyniku zapadnięcia wyroku ustalającego ma granice, poza którymi wspomniany wyrok, celu, któremu ma służyć, nie spełnia. Tymi też granicami zakreślony jest interes prawny powoda i w tych granicach musi istnieć. Dlatego powód, na którym spoczywa obowiązek wykazania interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, musi wykazać, że istnieje potrzeba wytoczenia powództwa właśnie przeciwko wskazanemu w pozwie pozwanemu.

Istnienie interesu prawnego kwestionowane jest w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie – obok – także inna forma ochrony praw powoda. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że powództwo opierające się o art. 189 k.p.c. ma charakter subsydiarny, a więc może mieć zastosowanie wówczas gdy powodowi nie przysługuje żaden inny środek ochrony. Jeżeli zaś na podstawie przepisów prawa przysługuje mu skuteczniejszy środek ochrony niemożliwe jest uznanie, ażeby miał on interes prawny z wystąpieniem roszczenia o ustalenie. Roszczenie z art. 189 k.p.c. nie może bowiem zastępować określonych w szczególnych przepisach przesłanek roszczeń skonstruowanych na potrzeby uregulowania danego stosunku prawnego. Ponadto takie rozstrzygnięcie nie zawsze mogłoby skutecznie

zapewnić ochronę powodowi. W orzecznictwie wskazuje się, że w sytuacji, w której wyrok ustalający sam z siebie nie zapewni powodowi ochrony, nie zmieni jego sytuacji prawnej, definitywnie nie wyjaśni wątpliwości co do jego sytuacji, to nie ma on interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa, powództwo z art. 189 k.p.c. ma bowiem służyć ochronie powoda, nie zaś tworzeniu wiążących inne sądy „prejudycjalnych” dowodów na potrzeby innych postępowań.

W świetle powyższego w ocenie Sądu powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że J. P. był właścicielem nieruchomości przy ul. (...) w W. w dzielnicy U.. Powód w żaden sposób nie wykazał, iż jego poprzednikowi prawnemu tj. J. P. przysługiwał tytuł prawny do wskazanej nieruchomości. Nie wynika to również z żadnych dokumentów złożonych przez powoda.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do treści przepisu art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis art. 232 k.p.c. stanowi natomiast, że strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Takie dowody nie zostały przedstawione przez powoda. Z kolei nieprzydatne do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy jawiły się dowody z przesłuchania zawnioskowanych przez powoda świadków, które na rozprawie w dniu 16 listopada 2021 roku zostały przez Sąd pominięte na podstawie art. 235² § 1 kpc. Sąd uznał, iż własność pozwanego (...) W. do przedmiotowej nieruchomości wynika z przedłożonych dokumentów tj. postanowienia sądu i decyzji administracyjnej i nie została zakwestionowana w żadnym innym postępowaniu.

Brak interesu prawnego jawi się również jako bezzasadne, z uwagi na to iż powód może wystąpić z dalej idącym powództwem tj. o uzgodnienie treści księgi wieczystej (...) z rzeczywistym stanem prawnym.

Mając powyższe na uwadze powództwo o ustalenie podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Stosownie do treści art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Należy podkreślić, że art. 102 k.p.c., urzeczywistniając zasadę słuszności, stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, nie konkretyzując pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia ich kwalifikację sądowi, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Zgodzić się co prawda należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 26 listopada 2003 r. (sygn. akt I PK 585/02, LEX nr 527066), że prawo do sądu nie oznacza przyzwolenia na konstruowanie wszelkich możliwych roszczeń i woluntarystyczne określanie ich wysokości, gdyż strona winna mieć świadomość tak formułowanych roszczeń, także w zakresie kosztów postępowania. Jednakże w ocenie Sądu, za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiają przesłanki podmiotowe związane z sytuacją osobistą powoda, która legła również u podstaw zwolnienia go od kosztów sądowych. Sąd nie znalazł podstaw do cofnięcia powodowi udzielonego mu na czas procesu zwolnienia od kosztów sądowych.

Orzekając o nieuiszczonych kosztach sądowych, na które składają się koszty opłaty sądowej od ponoszenia których powód został zwolniony, Sąd doszedł do przekonania, że nie było podstaw do obciążania tymi kosztami powoda na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W związku z tym nieuiszczonymi kosztami należało obciążyć Skarb Państwa.